



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

W GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny

Nr. 181.

Częstochowa, sobota 3 sierpnia 1946 r.

Rok II.

»Duch agresji musi zniknąć ze świata«

PARYŻ, 27. — Na wczorajszym posiedzeniu plenarnym konferencji pokojowej po przemówieniu przedstawicieli Holandii zabral głos przedstawiciel Jugosławii Kardell.

„Narazilibyśmy się na surowy osąd historii — rozpoczął swoje przemówienie wicepremier Kardell — gdybyśmy nie potrafili skutecznie przeciwdziałać duchowi agresji, tak, aby w konsekwencji został on ze świata usunięty, i gdybyśmy nie odtarli przyszłym pokoleniom cierpień wojny”. „Musimy okazać dobrą wolę w stosunku do państw, które początkowo walczyły po stronie Hitlera a później przeszły na stronę sprzymierzonych”.

Następnie wicepremier Kardell złożył hold dla pracy Wielkiej Czwórki, ale zastrzegł, że nie wszystkie decyzje, jakie zapadły na posiedzeniach rady ministrów spraw zagranicznych są sprawiedliwe. Jugosławia na przykład nie może zgodzić się na przyjęcie tzw. linii francuskiej, wyciągającej jej granice, w ten sposób że terytoria zamieszkane przez ludność jugosłowiańską zostaną oderwane od kraju macierzystego.

Na zakończenie wicepremier Kardell oświadczył, że Jugosławia dąży do porozumienia ze wszystkimi państwami w sprawie traktatu pokojowego z Włochami.

Z kolei zabral głos przedstawiciel Norwegii Lange, który oświadczył, że obecna konferencja jest pozytywnym precedensem poprzedzającym ostateczne załatwienie sprawy Niemiec i Japonii.

Konferencja aby spełniła swoją rolę musi pamiętać o trzech warunkach:

- 1) musi zapewnić gwarancję przeciw nowym agresjom
- 2) musi zapewnić udział nastąpiłków w odzyskaniu zniszczonych krajów
- 3) musi znaleźć takie rozwiązania, które by przekonały, że agresja się nie opłaca.

Kolejna sesja plenarna konferencji pokojowej odbędzie się dziś o godz. 16-ej. Przewodniczącym będzie przedstawiciel: Czesosłowacji, Abisynii, Polski (wiceminister Moźdzewski), Kanady i Białorusi.

LONDYN (BBC). — 1. 8. Premier Attlee, który przewodniczył delegacji brytyjskiej na konferencji pokojowej w Paryżu, powrócił dziś na kilka godzin do Londynu, aby wziąć udział w posiedzeniu gabinetu. Wczorajem wrócił znów do Paryża.

PARYŻ. (PAP). — Mario Pierre Jaques Fon guer du Parc, wybrany na stanowisko sekretarza generalnego konferencji pokojowej jest szefem departamentu spraw zagranicznych na Quai d'Orsay. W jesieni ubiegłego roku udał się on do Londynu dla przyjęcia udziału w dyskusjach, związanych z powołaniem do życia międzynarodowej instytucji współpracy intelektualnej. Przed wstąpieniem na służbę dyplomatyczną w roku 1921 studiował nauki ekonomiczne. Przez kilka lat pracował on, jako urzędnik Ligi Narodów w Genewie. W roku 1924 powrócił do służby dyplomatycznej jako sekretarz ambasady francuskiej w Berlinie. W r. 1937 był on głównym sekretarzem van Dalbosa, ówczesnego ministra spraw zagranicznych we Francji, który był przeciwnikiem polityki monachijskiej.

ZADANIA BULGARII

PARYŻ (PAP). — Szef delegacji bułgarskiej na konferencję pokojową oświadczył, że Bułgaria będzie żądała od Grecji zwrotu zachodniej Tracji, ponieważ dostęp do morza Egejskiego jest warunkiem nieodzownym niezależności gospodarczej i politycznej Bułgarii.

APEL „EAM” DO KONFERENCJI POKOJOWEJ

PARYŻ, 27. — Grecka organizacja wolnościowa „Eam” nadebrała na konferencję pokojową rezolucję, w której domaga się niepodległości terytorialnej dla Grecji, usunięcia wojsk brytyjskich z Grecji, przyznania Grecji wyspy Cypr, północnego Epiru i wschodniej Tracji, zmiany granicy grecko-bułgarskiej i odszkodowań wojennych.

PRZYGNĘBIENIE WE WŁOSZECH

RZYM (PAP). — Oficjalny komunikat włoski stwierdza, że warunki traktatu pokojowego sekretarza we Włoszech przygnębiające wrażenie. Komunikat podkreśla, że poza ciężkimi stratami terytorialnymi, traktat pokojowy skazuje Włochy na całkowitą niemożność obrony oraz za-

rzeka klauzule gospodarcze, co do których Włosi nie mieli ani razu sposobności wypowiedzenia się. Zadanie odszkodowań od Włoch nie zostało zrównoważone przez uznanie roszczeń włoskich wobec Niemiec. Komunikat stwierdza, że rząd włoski wezwał delegację włoską na konferencję pokojowej, by dołożyła wszelkich starań dla złagodzenia warunków, powołując się na usługi oddane przez Włochy w wojnie przeciwko Niem-

1200 dziennikarzy na sali obrad

PARYŻ (PAP). — W reportażu z miejsca obrad konferencji pokojowej specjalny korespondent PAP w Paryżu informuje:

W przynym hallu dawnego senatu, pełnym kunsztownych sztukaterii i złocistych zasłady delegacje 21 narodów. W trzecim rzędzie pospoko sali obok holenderskiej zasiadła delegacja polska. Pierwsze posiedzenie plenarne wypełniały przemówienia szefów delegacji. Salią było udekorowana i każde przemówienie wygłoszone w jednym z trzech języków konferencji francuskim, angielskim i rosyjskim tłumaczone jest na 20 sposobów. Nie skrótów niemużliwie trwa- nia obrad. W dniu otwarcia konferencji trybuna prasowe były tak nabite, że nie spo-

PARYŻ (PAP). — 3000 osób prawie ze wszystkich stron świata wypełniło widownię opery paryskiej w śróde na przedstawieniu baletu, urządzonym przez rząd francuski dla delegacji przybyłych na konferencję pokojową i członków Korpusu Dyplomatycznego. W przerwach 200 osób spośród najznakomitszych gości przyjmowanych było w bufecie przez premiera Francji George Bidault.

było ani odychać, ani siedzieć. Na 1200 dziennikarzy, którzy zjechali się do Paryża ze wszystkich stron świata, tylko 300 sześciu otrzymało karty na trybuny, ale i ta liczba przekroczyła pojemność balkonów Pałacu Luksemburskiego. Wszyscy są zgodni, że istotnym terenem, gdzie będą przygotowywać się wielkie rozstrzygnięcia, będzie nie sala konferencyjna, ale jej kuluary.

Na parterze mieści się obok baru wielka sala dziennikarska, a w liczbie stołków należących do poszczególnych narodowości znajdują się też stoliki polskie przy których kilkunastu naszych dziennikarzy przygotowuje na zmianę depesze, artykuły i notatki.

Prace pięciu Komisji

PARYŻ — 2. 7. Opublikowane tutaj zostały propozycje Wielkiej Czwórki dotyczące procedury konferencji pokojowej. Obrady konferencji dzieli się na plenarne i komisyjne. Do koordynacji prac powołana ma być komisja ogólna składająca się z przedstawicieli wszystkich państw, biorących udział w konferencji. Ponadto ma powstać 5 komisji do spraw politycznych i terytorialnych — 2 gospodarcze, 1 wojskowa, 1 prawna i 1 redakcyjna.

Przewodniczącym komisji ogólnej wyznaczony jest na trzy dni według listy. Komisja przyjmując oświadczenia ze strony Włoch, Bulgarii, Rumunii, Węgier i Finlandii.

Utworzone będą dwa sekretariaty — generalny i do spraw komisji.

Przepisy proceduralne mają być uchwalane zwykłą większością głosów natomiast uchwały mają zapadać większością 2/3 głosów.

LONDYN (SAP). — Projektuje się utworzenie na konferencji pokojowej 9-ciu komisji traktatowych, jednej prawnej, dwóch wojskowych i jednej gospodarczej. Na wszystkich tych komisjach obowiąz-

ywać będzie zasada większości kwalifikowanej dwóch trzecich głosów, lecz mniejszość zawsze będzie miała prawo przedłożyć swe poglądy konferencji plenarnej. Komisje terytorialne, które mają opracować 5 traktatów, będą składały się z państw, które były w stanie wojny z danym krajem.

Skład tych komisji będzie następujący: Z Włochami — W. Brytania, ZSRR, Stany Zjednoczone, Chiny, Francja, Australia, Belgia, Białoruś, Abisynia, Grecja, Indie, Holandia i Nowa Zelandia, Polska, Ukraina, Afryka Południowa, Jugosławia.

Z Rumuniami — W. Brytania, ZSRR, USA, Francja, Australia, Białoruś, Kanada, Czechosłowacja, Indie, Nowa Zelandia, Ukraina, Południowa Afryka.

Z Bułgarią — W. Brytania, ZSRR, USA, Francja, Australia, Białoruś, Czechosłowacja, Grecja, Indie, Nowa Zelandia, Ukraina, Afryka Południowa i Nowa Zelandia. Z Węgrami — W. Brytania, ZSRR, USA, Francja, Australia, Białoruś, Kanada, Czechosłowacja, Indie, Nowa Zelandia, Ukraina, Afryka Południowa, Jugosławia.

Z Finlandią — W. Brytania, ZSRR, Francja, Australia, Białoruś, Kanada, Czechosłowacja, Indie, Nowa Zelandia, Ukraina i Afryka Południowa.

„Baltimore Sun” o traktatach pokojowych

WASZYNGTON (PAP). — Jak komunikuje korespondent dziennika „Baltimore Sun” dawni satelici Niemiec na Bałkanach będą uprawnieni do posiadania armii liczącej na podstawie traktatów pokojowych, aniżeli dozwolone to było w traktatach po wojnie, która zakończyła się w roku 1918. Korespondent posiada cyfry, które mają być oficjalnie ogłoszone w traktatach pokojowych uzgodnionych przez ministrów Wielkiej Czwórki dla przedstawienia ich konferencji pokojowej. Twórcy traktatu wersalskiego ograniczyli liczebność armii bułgarskiej do 30.000 ludzi co uważano było za wystarczające dla utrzymania porządku i zakazyli jej posiadania lotnictwa oraz broni ciężkiej, koniecznej do prowadzenia wojny. Traktaty opracowane po zakończeniu drugiej wojny światowej pozwalają Bułgarii na utrzymanie armii w wysokości

65.500 ludzi, w tym 5.000 lotników, na posiadanie 90 samolotów w tym 70 samolotów bojowych.

Włochy mają prawo utrzymywać wojsko w liczbie 297.500 ludzi, 200 czołgów i 350 samolotów. Korespondent pisma amerykańskiego porównuje te liczby z cyfrą 115.000 żołnierzy narzuconą Niemcom traktatem wersalskim.

Węgry na mocy nowego traktatu będą miały prawo do utrzymania wojska w liczbie 70.000 ludzi i 90 samolotów. W roku 1919 liczebność armii węgierskiej została ograniczona do 35.000 ludzi i posiadanie lotnictwa zostało tam zakazane. Na podstawie traktatów pokojowych z okresu po zakończeniu drugiej wojny światowej Rumunia będzie posiadała siły zbrojne w sile 133.000, a Finlandia w sile 41.900 żołnierzy.

„Izwestia” o konferencji pokojowej

MOSKWA (PAP). — Korespondent paryski „Izwestia” skreślił na marginesie konferencji pokojowej szereg uwag, w których czytamy m. in.: „Przemówienie szefa delegacji radzieckiej na konferencji pokojowej wysłuchane zostało z głęboką uwagą i wywarło na obecnych wielkie wrażenie. Jeden z dziennikarzy cudzijskich obecnych na posiedzeniu w Pałacu Luksemburskim powiedział m. in.: „W mowie waszego ministra wyrażona została prawdziwa troska o pokój. Niestety nie widzę tego u pewnych uczestników konferencji pokojowej”.

Tak więc — pisze dalej „Izwestia” w pierwszych dniach przebiegu konferencji pary-

skiej przewidzieli jego grę — stwierdzają „Izwestia” i przytaczają zdanie „Humaniści”, która pisze: „Jeżeli Spaak i australijski Evatt mają zamiar prowadzić nieuczynną grę, by zdyskredytować uchwały Wielkiej Czwórki, to jednak bynajmniej nie oznacza to, iż korzystają z nieograniczonego poparcia większości zebranych tutaj małych narodów. Narody wiedzą, że spokój może być trwały jedynie w tym wypadku jeśli będzie zagwarantowany przez jednolite poparcie mocarstw. Zgromadzeni w Paryżu delegaci niewątpliwie zdają sobie sprawę z tego, iż pierwsza konferencja pokojowa winna kierować się procedurą opracowaną przez Wielką Czwórkę”.

W dalszym ciągu korespondent „Izwestia” pisze: „Na konferencji paryskiej obecny jest liczny sztab korespondentów zagranicznych. Nawiasem mówiąc, jeden z najbardziej gorących zwolenników dostępu dziennikarom na konferencję, jest W. M. Molotow. Prasa paryska dziś właśnie szeroko podkreśla te okoliczności, zbijając w ten sposób oszczerze twierdzenie prasy reakcyjnej, która krzyżowała, iż rzekomo delegacja radziecka stoi na stanowisku „tajnych pertraktacji”.

O tym jak bardzo interesują się konferencją pokojową najszersze kręgi społeczeństwa paryskiego, sędzić będzie można chociażby z tego, iż co dzień przed Pałacem Luksemburskim zbierają się tłumy ludzi. Można tutaj spotkać zarówno inteligentów, jak i robotników w starych wytartych butach. Pragną oni utrwalonego pokoju. Trwałego pokoju oczekują wszystkie narody, które za cenę wielkich ofiar zwyciężyły okupantów faszystowskich”.

Konie z UNRRA dla Polski

MONTREAL (PAP). — UNRRA ładuje 20.000 koni kanadyjskich dla Polski jako pomoc dla gospodarstw zniszczonych przez wojnę 8000 zostanie dostarczonych w sierpniu na okrętach amerykańskich. Są to konie robocze z zachodnich kanadyjskich farm.

BURMISTRZ ANTWERPII TWORZY NOWY GABINET BELGIJSKI

BRUKSELA (PAP). — Regent belgijski ks. Karol powierzył misję utworzenia nowego gabinetu 75-letniemu burmistrzowi Antwerpii Camille J. Huysmanowi. Huysman jest socjalistą.

UMOWA HANDLOWA POMIĘDZY CZECHOSŁOWACJĄ I ZSRR.

PRAGA (PAP). — Przedstawiciele przemysłu skórzanego i gumianego w Czechosłowacji, którzy prowadzili rokowania handlowe z przedstawicielami przemysłu radzieckiego w Moskwie, podpisali umowę handlową obejmującą wymianę towarów i określającą płatność.

Dymisja rządu irańskiego

LONDYN (PAP). — Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że wszyscy członkowie rządu irańskiego zgłosili w dniu 31 lipca dymisję na ręce premiera Ghavamu. Mini- strowie zrezygnowali ze swych stanowisk dla umocnienia premierowi reorganizacji rządu.

Proces przeciw Tuce

PRAGA (PAP). — Przed trybunałem na rodowym w Pradze toczy się proces przeciwko dr. Wojciechowi Tuco, b. premierowi Słowacji, któremu akt oskarżenia zarzuca popełnienie 52 zbrodni wobec państwa czechosłowackiego i nadużyć w okresie okupacji niemieckiej. Oskarżony m. in. jako premier operetkowego rządu słowackiego umożliwił armii niemieckiej generalowi Liście atak na Polskę w 1939 r. wydając do dyspozycji lotnictwo niemieckie, obrzytnie zapasy nagromadzone w Spisjasku. Nowej Wsi oraz wszystkie lotniska na Słowacji. W dniu 1 września 1939 r. Tuca wydał rozkaz armii słowackiej wkroczenia na teren Polski i okupowania obszaru, który przynależał do państwa polskiego. Dr. Tuca, który w 1929 r. skazany został za działalność antypaństwową na karę długoletniego więzienia, nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu zbrodni, oświadcza, że działał dla dobra narodu słowackiego. Proces potrwa prawdopodobnie około 2 tygodni.

Sytuacja żywnościowa we Włoszech

(SAP). — Włochy po wojnie przeżywają nie tylko ostre perturbacje polityczne, ale i ostry kryzys ekonomiczny. O ile pod względem politycznym sytuacja ulega zmianie na lepsze i Włochy kroczą systematycznie po drodze demokracji, to pod względem ekonomicznym, zwłaszcza na odcinku żywnościowym, stan jest zgoła nie wesoły.

wymagania, najlepszy, gdyż dodaje się do niego 20% mąki owsianej.

Pomoc UNRRA

Nawet w najbardziej tłustych latach, gospodarka rolna we Włoszech nie zapewnia ludności całkowitego wyżywienia. Znaczną część zapotrzebowania pokrywano importem z zagranicy. Obecnie głównym importem jest UNRRA. Ale import UNRRA znowu tylko w małej części pokrywa zapotrzebowanie. W dodatku w r. bież. dostawy UNRRA znacznie się zmniejszyły. Na wiosnę roku bieżącego sytuacja stała się katastrofalna. Rząd zapowiedział zmniejszenie normy chleba do 150 gr dziennie. Wszelkie petycje o zwiększenie importu zboża z zagranicy nie odniosły skutku, gdyż alianci tłumaczyli się brakiem transportu.

21 marca 1946 r. zebrał się komitet aprowizacyjny dla zbadania sytuacji żywnościowej. Ustalono, że trudność aprowizacyjną spowodowała są przez dwa czynniki:

- 1) zmniejszenie dostaw UNRRA,
 - 2) konieczność żywienia przebywających we Włoszech sił zbrojnych sojuszników.
- Liczba tych wojsk wynosi 300,000. Postawiono następujące zadania:
- a) obniżyć normę makaronu z 2 kg do 500 gramów dziennie.
 - b) wzmocnić kampanię zakupu zboża, nie oddane do elektoratów państwowych.
 - c) polecić chłopom, aby wydzieliли 6% zboża z tych zapasów, które były im zastawione do własnego użytku. W ten sposób zebrano by 1,200,000 kwintali zboża, które pokryłoby

część deficytu, wynoszącego w tym czasie 5,000,000 kwintali. Dwa pierwsze zboża mają na celu pokrycie pozostałego deficytu w wysokości 3,600,000 kwintali.

Na konferencji żywnościowej w Londynie Włochy też wysłały swą delegację na czele z byłym komisarzem aprowizacji Bergami. Ale konferencja nie przyniosła Włochom nic pozytywnego. Rząd i społeczność nie zabiegali niejednokrotnie u władz sojuszniczych i UNRRA i uzyskał to, że dzięki UNRRA Włochy otrzymały 65,000 ton zboża argentyńskiego. Otrzymały również kilka okrągów żyta z Ameryki Północnej. To wszystko opracowane przez włoski komitet aprowizacyjny, środki, pozwoliło na utrzymanie dotychczasowej racji chleba — 200 gr dziennie do nowych zbiorów.

Nowe zbiory

W połowie czerwca rozpoczęły się nowe zbiory. Urodzaj w roku bieżącym jest dużo lepszy niż w roku ubiegłym. Według radia rzymskiego przewiduje się, że zbiory żyta, jęczmienia oraz owsa zwiększą się o 21% w stosunku do roku ubiegłego, ryżu o 45%, kukurydzy — o 41%, kartofli — o 51%, buraków cukrowych o 84%, fasoli o 14%, oliwek — o 108%, pomidorów o 122%. Zbiory pszenicy są obliczone na 5,700,000 ton, t. zn. na 79% rocznego zapotrzebowania kraju. Jednakże i przy tych zbiorach, ażeby zapewnić normę 200 gram chleba i 2 kg wartości dziennie, Włochy muszą otrzymać z zagranicy 1,5 miliona ton zboża. UNRRA przyrzeka dostarczyć Włochom połowę deficytu. Sytuacja więc polepszyła się znacznie, ale jeszcze nie jest całkowicie poprawna.

RZĄD GRECKI SZYKANUJE ŚWIAT PRACY

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że przywódca francuskich związków zawodowych i wiceprzewodniczący Światowej Federacji Związków Zawodowych Leon Jouhaux zerwał się w poniedziałek z wezwaniem do Światowej Federacji Związków Zawodowych, aby udzieliła całkowitego poparcia Greckiej Konfederacji Pracy w prowadzonym przez nią sporze z rządem greckim, który twierdzi, że komitet wykonawczy tej Federacji istnieje niezgodnie z prawem. Jouhaux oznajmił, że ma zamiar przedstawić te sprawy Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Upřednio rząd grecki wystosował ultimatum do Greckiej Konfederacji Pracy z terminem 48 godzinowym, w którym to terminie Komitet Wykonawczy Konfederacji ma złożyć swoje uprawnienia.

SYTUACJA W INDONEZJI

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi, że Anglia i Holandia w dalszym ciągu wysyłała pomoc wojskową w celu udzielenia pomocy armii holenderskiej w Indonezji. Jak donosi agencja ANP, w Batawii flota holenderska w dalszym ciągu przeprowadza operacje na morzu. — Jeden z holenderskich okrętów wojennych zatrzymał na Morzu Japońskim parowiec indonezyjski, na którym znajdowali się członkowie indonezyjskiego Czerwonego Krzyża. Holendrzy aresztowali wszystkich osoby, znajdujące się na statku.

MINISTER MARYNARKI USA W SZTOKHOLMIE

SZTOKHOLM (PAP). — Do Sztokholmu przybył z nieoficjalną wizytą sekretarz marynarki Stanów Zjednoczonych James Forrestal. Forrestal przybył do Sztokholmu z Bikini poprzez Chinę, Egipt i Włochy.

UMOWA HANDLOWA FRANCJA — CZECHOSŁOWACJA

PRAGA — 30. 7. Dziś podpisany będzie układ handlowy pomiędzy Francją a Czechosłowacją. Na mocy tego układu Francja eksportować będzie do Czechosłowacji wino, wełnę, produkty kolonialne, medykamenty i maszyny zaś Czechosłowacja dostarczać będzie swemu kontrahentowi maszyny rolnicze, chmiel, węgiel brunatny. W umowie przewidziane jest również dostarczanie Czechosłowacji książek i publikacji francuskich. Jednocześnie podpisana będzie umowa lotnicza francusko-czeska.

W kilku wierszach

Sztokholm. — Najwyższy sąd wojenny ogłosił wyrok w procesie oficerów uszarychych o zbrodnię wobec jeńców wojennych. General Giesch skazany został na 12 lat więzienia, płk. Ononon na 11 lat i 14 miesięcy, major Suenjo na sześć lat i feldfelb Hartuen również na sześć lat więzienia.

New York. — Dziennik „New York Times” podał wiadomość z Paryża, że amerykański sekretarz stanu James F. Byrnes zgodził się zwrócić do prez. Trumanu, aby Stany Zjednoczone zaakceptowały propozycję podziału Palestyny na prowincje arabską i żydowską.

Budapeszt. — W rezultacie częściowej redukcji etatów w węgierskim ministerstwie spraw zagranicznych i oczyszczeniu tego ministerstwa od profesyjnie obciążonych etatów, z 500 etatów zredukowano do 300. Z nich za czynne wystąpienia w tym czasie zostało 249. Zwolnieni także zostali wszyscy przybierający dotąd zagranicą dyplomaci i urzędnicy dawnego ministerstwa Spraw Zagranicznych w liczbie 155.

Sztokholm. — Ze względu na wielkie zapotrzebowanie siły roboczej rozważa się w Szwecji możliwość skierowania sił takich z zagranicy. Wyznaczone zostały komisje do zbadania możliwości, którzy zbędni mają wszechstronnie uzasadnienie.

Budapeszt. — Bada Ekonomiczna ustaliła, że w lipcu złota na 12,210 florenów i zastawiała w tym czasie floren w stosunku dwustu milionów za jeden floren w okresie od 1 sierpnia do 30 września r. b.

Milion Niemców usunęła Czechosłowacja

PRAGA (PAP). — Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Jan Masaryk stwierdził w czasie wywiadu, udzielonego korespondentowi organu związków zawodowych „Prace”, że około milion Niemców zostało usuniętych z Czechosłowacji. W przybliżeniu 1/4 została wysłana do radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech, a reszta do strefy amerykańskiej. Przesiedlenie do strefy radzieckiej zostanie zakończone w dniu 15 września, a do strefy amerykańskiej — w pierwszej połowie listopada. Zdaniem Masaryka, brytyjskie władze w Niemczech nie są obowiązane przyjmować Niemców z Czechosłowacji do strefy brytyjskiej, jednakże wpuścić ją tych Niemców, którzy tam w swoim czasie mieszkali.

HITLEROWCY NA UNIWERSYTECIE W ERLANGEN

MONACHIUM (PAP). — Uniwersytet w Erlangen, mimo kilkakrotnych interwencji władz wojskowych jest w dalszym ciągu opany przez hitlerowców. Władze amerykańskie poleciły rektorowi uniwersytetu przeprowadzić dochodzenie przeciwko profesorom i studentom, winnych wywołania ostatnio zamieszek, których celem było sabotażowanie zarządzeń „denazyfikacyjnych” i gloryfikowanie hitleryzmu.

WYWOŻENIE URZĄDZÓW PRZEMYSŁOWYCH Z NIEMIEC PRZEZ WŁADZE FRANCUSKIE

FRANKFURT n/ Menem (PAP). — Komitet niemiecki do spraw przemysłu i handlu w Stuttgarcie zwrócił się do władz wojsko-

wych amerykańskich, by interweniowały u władz francuskich w związku z wywożeniem urządzeń przemysłowych ze strefy francuskiej w Niemczech.

SAMORZĄD NIEMIEC W DZIEDZINIE GOSPODARZEJ

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera komunikuje z kwatery brytyjskiej armii Renn, że przed 1 sierpnia władze brytyjskie przekazują Niemcom zarząd w dziedzinie rolnictwa, rybołówstwa i aprowizacji w brytyjskiej strefie okupacyjnej.

ZNALEZIENIE ZRABOWANYCH DIAMENTÓW W GOETTINGEN

HAMBURG (PAP). — W garażach w Goettingen pod Hanowerem znaleziono 15 waliz pełnych diamentów, pozostawionych przez jednostki wojsk niemieckich na kilka godzin przed kapitulacją Rzeszy. Do upływie roku właściciele garażu postanowili zameldować o tym wojskowemu władcom brytyjskim. Skarb, zrabowany prawdopodobnie na antwerpskiej giełdzie diamentów, znajduje się obecnie w podziemiach b. Banku Rzeszy w Hanowerze.

OSWIADCZENIE PREZYDENTA TRUMANA

WASZYNGTON (PAP). — Prezydent Truman oświadczył na posiedzeniu Kongresu, że jeśli podpisana przez niego ustawa, uznawająca kontrolę cen okaza się nie wystarczająca, zwoła Kongres na sesję specjalną, aby narodzić się nad środkami, które by uchroniły kraj od katastrofy gospodarczej.

„Cóż to za tajemnicze 5 „F”. Czy może nowy wynalazek aliancki? Nie, tym razem jest to wynalazek mający na sobie stempel „Made in Germany” wynalazek oparty na starych, wypróbowanych już środkach i metodach, a spotykający się — niestety, ze strony anglosasów z dużą tolerancją. Powiedział bym nawet — z życzliwością, pozwalającą „zwyyczajnym” Niemcom korzystać z niej w całej pełni. Oto pięć „F”:

1. **Faternalizacja.** „Aż nadto dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, jakie znaczenie i obywatelski wpływ ma ona na łagodzenie — i tak, łagodnego postępowania anglosasów wobec Niemców. Dość będzie zacytować urywki z artykułu p. t. „Amerykanie, Niemcy i Polacy”, zamieszczonego w 144 numerze londyńskiego „Dziennika Polskiego” i „Dziennika Żołnierza”. Czytamy tam m. in.: „Sprowadza się tam (mowa o Monachium) na każdy krok: żołnierza lub oficera amerykańskiego, idącego z elegancko ubraną i świetnie odżywaną kobietą. Ta kobieta to Niemka... A oto wypowiedź jednego z oficerów amerykańskich (również z cytowanego artykułu): „Świat nie docenia Niemiec. In to istoty niepozowane wielu zalek. Przede wszystkim umieją świetnie gotować, są łatwe, pozabawione wszelkich skrupułów, są przedsiębiorcze...”

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Time”, dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Europie, gen. J. T. Mac Narney oświadcza, że dyscyplina w oddziałach amerykańskich, okupujących Niemcy znacząco się zmieniła. W tym samym numerze czytamy inny artykuł, z którego dowiadujemy się, że amerykańscy żołnierze zdecydowani na wszystko dla osamiatenia przyjeźności, nie ująją o żadne rozkazy. Oficerowie postępują tak samo, albo jeszcze gorzej. Np. w Bad Neuhem żołnierze-murzyni zostali zastrzeleni w walce o 16 letnią niemiecką dziewczynkę...”

O tak, Niemki są pozabawione wszelkich skrupułów i są aż nadto przedsiębiorcze. Nie doceniamy tego — niestety anglosasi. 2. **Faternalizacja.** Po to może można uporządkować cały podziemny ruch hitlerowski, prowadzony i kierowany przez byłych oficerów SS, oficerów Wehrmachtu i członków NSDAP. One wszystkie „Wehrwolfy”, „Szarotki”, „Acht und Ach” i cały szereg innych organizacji sabotażowo-działterych, grupujących w sobie młodzież hitlerjugendową i fanatyczną.

Dwie strony medalu

Problem młodzieży niemieckiej, posiada dzisiaj dwie strony medalu. Przypatrzymy się jak one wyglądają. A wiec strona zewnętrzna: Na odbytej ostatnio konferencji prasowej, przewodniczący SED-u (niemieckie partii jednolitej), Otto Grotewohl, mówił na temat młodzieży niemieckiej, oświadczył: „Nigdy nie potępialiśmy młodzieży, dlatego też nie mamy powodu jej amnestować. Jest ona niewinna. Młodzież niemiecka otrzyma całkowitą swobodę roz-

woju.” Oświadczenie to, złożone zostało w związku z domaganiami się niektórych kół niemieckich udzielenia młodzieży niemieckiej do lat 37 pełnej amnestii, ponieważ jej udział w organizacjach hitlerowskich, wypływał z... przymusu, a więc nie może ona brać za to odpowiedzialności. Do sprawy amnestiowania młodzieży, ustosunkowali się anglosasi bardzo życzliwie. Co więcej — jako jeden z czynników denazyfikacji i wychowania młodych Niemców w duchu „demokratycznym” postawiono w lipcu i sierpniu b. r. powołanie do życia w strefie brytyjskiej, kół „niemiecko-angielskiej wspólnoty pracy”, obejmujące młodzież obu krajów. Zadaniem tych kół jest usuwanie szkodliwych wpływów z Niemiec, oczywiście, oraz pomoc dla wysiedleńców. Na siedzibę kół wybrano Hamburg, Hanower, Rendsburg, Muenster, Moschobe i Geldern. Kola już działają w Berlinie, Saarbrücken i Kolonii, roztoczyły się także nad „biednymi” wysiedleńcami z „Polnische Zone”, przebywającymi w czołbie przelocjowu we Friedland. Tak to się anglosasi młodzież uniwersytecką przedkładała z „niemową” młodzieżą niemiecką.

A teraz druga strona medalu — wewnętrzna: Na zjeździe niemieckiej partii komunistycznej w Erlangen, jeden z mówców wypunktował znaczenie Rosji sowieckiej jako mocarstwa milującego pokój. Zebrał na sali student, wszedł demonstracyjnie przeciwko Sowietom. Tunnił i okrzyki przybrały takie rozmiary, że musiano przywołać policję do przywrócenia porządku. Do „wyzwolenia” niemieckiej młodzieży w Erlangen, dość trzeba jeszcze nowe skandali. I tak: student Karl Schurz, były oficer Volksturm, oświadczył głośno wobec kolegów: „Teraz musimy milczeć, nie niedaleki jest dzień, kiedy zwów będę mógł mordować. Mówię wam koleżdy: że stworzę takie

obozu, wobec którego Oświęcim będzie rajem”.

Profesor wydziału prawnego tegoż uniwersytetu Heilfitz, powiedział do swych wychowanków: „Powinniśmy z uwagą śledzić proces w Norymberdze, albowiem tak sąmo mogli po tym sądzić Amerykanów i Rosjan”.

Uzupełnieniem zaś działalności „niewinnej” młodzieży niemieckiej w Erlangen, były ostatnio odbyte wiece, na których mówcy ostro występowali przeciw Polsce i naszym granicom zachodnim. Wznowiono pod adresem Polski wrzask okrzyki i nogrzdki odwoł. Prasa niemiecka nie podaje także konsekwencji wyrażonego wobec winnych i... czy wyłączenia?

W brytyjskiej strefie okupacyjnej, stwierdzono istnienie tajnej organizacji, pod nazwą „Die Politbiter”, której celem jest mordowanie Polaków. Okrądkom działania tej organizacji jest Sleszwick-Holsztyn.

Niemiecku młodzież nie zapomniała jeszcze wiersza Waltera Flora. Nie zapomniała i z użożeniem deklamuje: „Wir stoessen unsere Schwertee nach Polen tief hinein. Die Hand wird hart und huerter, das Herz wird hart wie Stein” (Wbiłszy nasze miecze głęboko w Polskę. Reka staje się coraz twardsza, serce staje się twarde jak otacz.

Wydana w 1940 roku w Berlinie książka p. t. „Mit Bomben und M-Gs über Polen”, z której cytuję fragment wiersza Flora, nadal jest miła lektura „niewinnej” młodzieży pohitlerowskiej. W Duesseeldorfie znaleziono w mieszkaniu 19 letniego członka Hitlerjugend, laboratorium materiałów wybuchowych. Dochodzenia wykazały, że z tego laboratorium pochodził materiał wybuchowy, używany przy ostatnich sabotażach.

Tadeusz Kwasiński

Pięć „B” wygrało wojnę — pięć „F” przegrywa... pokój

... a 5 „F” przegrywa pokój

Cóż to za tajemnicze 5 „F”. Czy może nowy wynalazek aliancki? Nie, tym razem jest to wynalazek mający na sobie stempel „Made in Germany” wynalazek oparty na starych, wypróbowanych już środkach i metodach, a spotykający się — niestety, ze strony anglosasów z dużą tolerancją. Powiedział bym nawet — z życzliwością, pozwalającą „zwyyczajnym” Niemcom korzystać z niej w całej pełni. Oto pięć „F”:

1. **Faternalizacja.** „Aż nadto dobrze zdajemy sobie sprawę z tego, jakie znaczenie i obywatelski wpływ ma ona na łagodzenie — i tak, łagodnego postępowania anglosasów wobec Niemców. Dość będzie zacytować urywki z artykułu p. t. „Amerykanie, Niemcy i Polacy”, zamieszczonego w 144 numerze londyńskiego „Dziennika Polskiego” i „Dziennika Żołnierza”. Czytamy tam m. in.: „Sprowadza się tam (mowa o Monachium) na każdy krok: żołnierza lub oficera amerykańskiego, idącego z elegancko ubraną i świetnie odżywaną kobietą. Ta kobieta to Niemka... A oto wypowiedź jednego z oficerów amerykańskich (również z cytowanego artykułu): „Świat nie docenia Niemiec. In to istoty niepozowane wielu zalek. Przede wszystkim umieją świetnie gotować, są łatwe, pozabawione wszelkich skrupułów, są przedsiębiorcze...”

W jednym z ostatnich numerów tygodnika „Time”, dowódca amerykańskich sił zbrojnych w Europie, gen. J. T. Mac Narney oświadcza, że dyscyplina w oddziałach

